

Grzegorz Bonusiak

Proces odrodzenia praw amerykańskich ludów rdzennych na przykładzie "prawa do ziemi" kanadyjskich Inuitów

Studia Humanistyczne AGH 13/2, 85-102

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Grzegorz Bonusiak*

Uniwersytet Rzeszowski

PROCES ODRODZENIA PRAW AMERYKAŃSKICH LUDÓW RDZENNYCH NA PRZYKŁADZIE „PRAWA DO ZIEMI” KANADYJSKICH INUITÓW¹

Inuici zamieszkują tereny rozciągające się wzdłuż koła podbiegunowego, od Aleutów i Alaski, przez północną część Kanady, aż po należącą do Danii Grenlandię. Spis powszechny z 2006 roku wykazał, że w Kanadzie mieszka ich około 50 tysięcy. W II połowie XX wieku włączyli się oni do działań zmierzających do zmiany sytuacji ludów rdzennych zamieszkałych na terytorium Kanady. Początkowo marginalizowani i niedostrzegani przez białą większość byli w stanie skutecznie przeciwstawić się dominującej kulturze i utrzymać własną odrębność, a nawet uzyskać prawo do decydowania o własnych losach. Z sukcesem wykorzystali procesy występujące na arenie międzynarodowej i w polityce wewnętrznej Kanady, łącząc swe dążenia z działaniami Indian. Tak jak dla innych aborygenów rozsianych po całym świecie, tak i dla Inuitów zagadnieniem niezwyklej wagi było posiadanie i wykorzystanie ziemi i jej zasobów. Ukoronowaniem ich wysiłków stało się utworzenie z części zamieszkałych przez nich obszarów odrębnego terytorium Nunavut. Artykuł przedstawia proces odrodzenia kanadyjskich Inuitów i obecny zakres ich samodzielności. Zwraca uwagę na uwarunkowania i procesy łączące ich z Indianami i Metysami, a także na przesłanki i konsekwencje odmienności losów i statusu Inuitów. Szczególnie wyeksponowany został problem „prawa do ziemi” i różne od europejskiego jego rozumienie.

Słowa kluczowe: Kanada, ludy rdzenne, Inuici, prawo do ziemi

Inuici zamieszkują tereny rozciągające się wzdłuż koła podbiegunowego całej Ameryki Północnej, od Aleutów i Alaski, przez północną część Kanady, aż po należącą do Danii Grenlandię, przy czym do grupy Eskimosów zaliczyć należy także Yupików z azjatyckiej Czukotki. Są oni jednym z ludów rdzennych występujących współcześnie na każdym właściwie kontynencie².

* Adres do korespondencji: Grzegorz Bonusiak, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Rzeszowski, ul. Grunwaldzka 13, 35-068 Rzeszów, gbon@univ.rzeszow.pl

¹ W artykule używam zamiennie pojęć „ludy rdzenne”, „ludy tubylcze”, „pierwsze narody” i „aborygeni”. Stosuję zapis „Inuici”, aby wyraźnie odróżnić ich od ludów „Innu” (Inuitów), tj. zamieszkujących wschodni Quebec grup plemion indiańskich. Nie zajmuję stanowiska co do zasadności używania spolszczenia Inuici, gdyż w języku inuktitut słowo „Inuit” to określenie w liczbie mnogiej oznaczające „prawdziwych żywych ludzi” (liczba pojedyncza to „Inuk”) (Adamus 1989: 8).

² W Europie ludem rdzennym są Saamowie (dawniej Lapończycy), jednak najbardziej znanymi polskiemu czytelnikowi są bez wątpienia Indianie obu Ameryk i Aborygeni z Australii. Z uwagi na brak w prawie międzynarodowym jednoznacznej definicji ludów rdzennych niemożliwe jest wyczerpujące wymienienie

Spis powszechny z 2006 roku wykazał, że w Kanadzie mieszka około 50 tysięcy Inuitów, z czego połowa na terytorium Nunavut (Kanadyjski Urząd Statystyczny 2009), choć wyliczenia International Work Group for International Affairs mówią o 55 tysiącach na koniec 2010 roku (Wassendorf 2011: 50). Kanadyjscy Inuici, choć nieco spóźnieni, podążyli tą samą drogą, na którą wcześniej wstąpili inni rdzenni mieszkańcy obu Ameryk – Indianie³, przeciwstawiający się przymusowej asymilacji i wykorzenieniu. Zakładali oni pierwsze na świecie stowarzyszenia obrony praw ludności autochtonicznej: American Indian Movement, a później International Indian Treaty Council⁴. Podobnie jak Indianie Inuici poddawani byli działaniom władz prowadzącym do zmiany sposobu życia, porzucania tradycyjnych zawodów i siedzib, jednak dzięki odległym miejscom zamieszkania i niesprzyjającemu klimatowi akcje te były dużo słabsze niż w przypadku Indian z prerii. Te same przyczyny sprawiły, że odrodzenie narodowe Inuitów nastąpiło bardzo późno i dopiero powojenne działania rządu skierowane na poprawę losu zamieszkujących Kanadę ludów autochtonicznych oraz kwestia zapewnienia bezpieczeństwa w północnych regionach państwa przyczyniły się do uwypuklenia i nagłośnienia ich problemów. Obecna sytuacja jest wypadkową procesów historycznych, społecznych, politycznych i prawnych dotyczących w szerszym zakresie zmiany statusu wszystkich ludów rdzennych (*Aboriginal Peoples*) w Kanadzie, a w węższym uwarunkowań dotyczących poszczególnych z nich. Nie da się jej zrozumieć bez przedstawienia zmiennych kolei procesu kolonizacji kanadyjskiej części Ameryki Północnej, transformacji statusu prawnego ludów autochtonicznych i podejścia do ich żądań, rozwiązań dotyczących Indian i Metysów, wreszcie specyfiki losów będącego przedmiotem niniejszego artykułu amerykańskiego ludu arktycznego.

RELACJE KOLONIZATORÓW Z RDZENNYMI AMERYKANAMI

Dokonując przeglądu kształtowania się relacji kolonizatorów z autochtonami w historii Kanady, można wyraźnie zauważyć przemiany, które (w dużym uproszczeniu) układają się w trzy główne etapy. Na pierwszym z nich, związanym głównie z dominacją Francji, stosunki układano zwykle w ramach relacjach partnerskich, szanując autonomię i samodzielność stron przy jednoczesnym stosowaniu zasad współpracy i wzajemnej pomocy. Na drugim, trwającym do przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku i związanym głównie z dominacją Wielkiej Brytanii, nastąpił masowy napływ kolonizatorów i ich ekspansja na terytorium obecnej Kanady. Przebiegała ona pod znakiem asymilacji, przymusowego odbierania ziemi, a czasem świadomej eksterminacji autochtonów⁵. Trzeci etap rozpoczął się

wszystkich grup, które możemy zakwalifikować do tej kategorii. Skazani jesteśmy na intuicyjną ocenę, choć dobrą wskazówką może być lista organizacji zrzeszonych w Międzynarodowej Grupie Roboczej ds. Ludów Rdzennych (IWGIA – International Work Group for Indigenous Affairs).

³ Pojęcia Indianie i Eskimosi mają obecnie wydźwięk pejoratywny i zastępowane są odpowiednio nazwami „pierwsze narody” (*First Nations*) i „Inuici” (*Inuit*).

⁴ Już w latach 20. XX wieku Irokezi, uznając siebie za odrębny naród, zgłosili akces do Ligi Narodów (Derlicki i Lipiński 2002: 7).

⁵ Znamiennym przykładem jest los plemienia Beotuków na Nowej Fundlandii. Żyjący z rybołówstwa Indianie najpierw zostali odepchnięci przez białych w głąb wyspy i zdziesiątkowani przez zarazy, a później na głodujących

wraz z wymuszonymi przez działania Indian i przemiany w otoczeniu międzynarodowym procesami zmierzającymi do ponownego uznania podmiotowości politycznej aborygenów przy poszanowaniu ich odmienności kulturowej (Rycerska 2003: 207–213). Faza ta trwa do dziś i stopniowo wypełnia się realnymi rozwiązaniami politycznymi i prawnymi wypływającymi bądź z aktów prawa międzynarodowego (*Konwencja...* 1989; *Deklaracja...* 2007), bądź z przyjmowania nowych rozwiązań prawnych lub zmian w interpretacji i stosowaniu dotychczas obowiązujących przepisów i precedensów (w szczególności wciąż obowiązującej i traktowanej jako podstawowa proklamacji królewskiej – monarchy Wielkiej Brytanii – z 1763 roku).

Obraz drugiej ze wskazanych powyżej faz wyznaczały dwa zachodzące równolegle procesy. Po pierwsze, stały spadek liczebności ludów rdzennych na terytorium obecnej Kanady, po drugie, podporządkowanie ich normom i władzy kolonizatorów. Zaznaczymy, że pierwszy z nich rozpoczął się zaraz po przybyciu pierwszych żeglarzy z Europy i wówczas nie miał charakteru świadomego działania. Oba te procesy wzajemnie na siebie wpływały i wzmacniały się. Spadek liczebności autochtonów pozwalał tym silniej poddać ich pod zwierzchnictwo przybyszów z Europy. Natomiast świadomie prowadzona akcja asymilacji jednych i wysiedlania na gorsze tereny innych ograniczała ich liczbę. Elementami tego procesu były ustawy i poprawki do nich z lat 1857, 1869, 1876 i 1920. Wszystkie one obiecywały Indianom nadania ziemi na własność i nadanie statusu obywatela, ale wymagały wykazania się określonym stopniem „ucywilizowania” – znajomością języka angielskiego, bardzo chętnie wykształceniem lub zawodem. Jednocześnie z każdej takiej osoby automatycznie zdejmowano status Indianina⁶ bez możliwości jego przywrócenia. W wyniku bardzo niewielkiego zainteresowania ze strony samych autochtonów w ciągu pierwszych sześćdziesięciu lat obowiązywania nowych przepisów status zmieniło zaledwie nieco ponad 100 osób. Sami rdzenni mieszkańcy Kanady po okresie walk z przybyszami woleli zwykle wycofywać się i unikać zarówno konfliktów, jak i współpracy z białymi. *De facto* przynajmniej częściowo odpowiadała im sytuacja zepchnięcia do rezerwatów, gdzie mogli żyć z dala od dominującej cywilizacji. W rzeczywistości Indianie mieli wybór pomiędzy życiem w rezerwach w daleko trudniejszych warunkach niż otaczający ich przybysze, lecz w zgodzie z tradycją lub porzuceniem swych korzeni i przyjęciem kultury przybyszy oraz ich stylu życia. Natomiast kolejne rządy różnymi sposobami przejmowały zajmowane przez nich tradycyjnie tereny, przeznaczając je pod dalszą kolonizację, i czekały aż ostatni członkowie kolejnych plemion znikną lub się zasymilują.

i rozbitych rozpoczęto regularne polowania z zamiarem zupełnej eksterminacji. W latach 30. XIX wieku zmarła ostatnia przedstawicielka tego ludu (Grabowski 2001: 30).

⁶ W 1876 r. parlament Kanady przyjął ustawę o Indianach (*Indian Act*), która regulowała kwestie związane z prawami osób mających status Indianina, praw plemion oraz systemu rezerwatów. Specjalny status przysługiwał wyłącznie osobom zarejestrowanym jako Indianie i obejmował wiele praw umożliwiających kultywowanie tradycyjnego stylu życia, w tym np.: rozszerzone prawo polowań i połowów czy zwolnienia podatkowe. W zakresie praw zbiorowych mieszkające w rezerwach plemiona mogły utrzymywać własne oddziały dla samoobrony i swobodnie korzystać z ziemi i jej zasobów na własnym terytorium. Jednocześnie rejestrowi Indianie nie mieli wielu praw przysługujących białym (lub osobom uznanym za białych), w tym aż do lat 60. XX wieku biernego i czynnego prawa wyborczego (Washburn 1995). Dopiero postanowienie sądu federalnego z 2013 r. zrównało prawa Indian rejestrowych i nierejestrowych (*Daniels v. Canada* 2013).

Kanadyjski system prawny przez wieki traktował ludy rdzennie jako jedną grupę. Nie można jednak zapominać, że różne były ich warunki życia, a przez to w różny sposób wystawieni byli na oddziaływania ze strony Europejczyków. Szczególnie wyraźnie różnicowało ich miejsce zamieszkania i styl życia. Dość wyraźnie wskazać można granice zasięgu zamieszkania pierwszych narodów i Inuitów w wiekach XVI i XVII. Eskimosi zajmowali w dzisiejszej Kanadzie przede wszystkim pas północnej części Labradoru do wschodnich wybrzeży Zatoki Hudsona, Archipeląg Arktyczny z Ziemią Baffina i położonymi najdalej na północ Wyspami Królowej Elżbiety oraz pas od zachodnich wybrzeży Zatoki Hudsona na zachód wzdłuż Morza Beauforta po Alaskę. Na południe od nich mieszkaly koczownicze plemiona indiańskie wysunięte daleko na północ w zachodniej części Kanady, a jeszcze dalej na południe od nich szczepy o osiadłym, rolniczym trybie życia. Choć nie jest możliwe wyznaczenie jednoznacznej linii demarkacyjnej pomiędzy terenami pierwszych narodów i Inuitów, gdyż zwłaszcza na obszarach subpolarnych wzajemnie na siebie zachodziły, to jednak wyraźnie widoczna jest generalna zasada, że wraz ze spadkiem średniej temperatury zanika osadnictwo Indian, a zwiększa się Inuitów⁷.

SYTUACJA INUITÓW

Szczególnie cenne osadniczo były obszary zasiedlone przez Indian osiadłych z południa, wschodu i zachodu Kanady i to one wzbudziły zainteresowanie Europejczyków. W efekcie plemiona zamieszkujące dzisiejsze stany Ontario i Quebec oraz wyspy na wschodnim wybrzeżu poddane zostały najsilniejszej presji, odbieraniu ziem, a czasem eksterminacji. Natomiast rozmieszczone na północy głównie w obszarach klimatu polarnego i subpolarnego plemiona koczowniczych Indian i Inuitów daleko słabiej i później poddane zostały polityce kolonizacyjnej. Zapewne najszybciej z białym człowiekiem spotkały się plemiona Eskimosów zamieszkujących północny Labrador, natomiast ekspansja wzdłuż wybrzeży dalej na zachód była powolna i miała zupełnie inny charakter niż w południowej części kraju. Pierwszymi białymi częściej docierającymi do rdzennych plemion Inuitów i koczowniczych Indian rozsiansych po dzisiejszym terytorium Kanady byli tzw. „gońcy leśni” – osadnicy wyruszający do siedzib Indian z europejskimi towarami, zainteresowani wymianą ich na futra. Jednak ich główne szlaki wiodły wzdłuż Wielkich Jezior, a z czasem dalej na zachód do dzisiejszej Manitoby i Saskatchewan (Grabowski 2001: 47)⁸.

⁷ Uogólnienie wskazujące, że Inuici zamieszkiwali północną część kontynentu jest nie do końca prawidłowe z uwagi na Prąd Labradorski płynący wzdłuż wschodniego wybrzeża od Zatoki Baffina do Nowej Fundlandii i wyraźnie obniżający temperatury w tej części Kanady. Rozmieszczenie siedzib Inuitów przed przybyciem Europejczyków przedstawia Adamus (1989: 60).

⁸ W istocie w wyniku poszukiwania przejścia do Oceanu Spokojnego i północnej drogi do Indii już pod koniec XVI w. Martin Frobisher doплыł do Zatoki Baffina, a jego śladem poszli kolejni żeglarze (w tym Hudson i Baffin). Byli jednak nieprzyjaźnie przyjmowani przez tubylców, a sam Frobisher o mało nie przyplacił tych spotkań życiem. Co więcej, nie odnaleźli oni drogi północnej, a nawet przejścia do Morza Beauforta, gdyż na przełomie XV i XVI w. doszło do małej epoki lodowcowej, która z czasem dzięki podnoszeniu się temperatury zaczęła ustępować, otwierając skutą do tej pory lodem drogę na północ. Ocieplenie mocno wpłynęło na styl życia i miejsca osiedlania Inuitów (Adamus 1989: 70–71).

W latach sześćdziesiątych XVII wieku pierwsi gońcy dotarli od południa do wybrzeży Zatoki Hudsona, przywożąc znakomitej jakości skóry i spotykając się z szyskanami ze strony francuskich władz kolonialnych. Zrażeni taką postawą udali się na dwór monarchy Królestwa Anglii, który zachęcony wizją wielkich zysków powołał Kompanię Zatoki Hudsona, oddając jej we władanie znaczne obszary leżące wokół jej brzegów, a prezesem ustanawiając swego kuzyna księcia Ruperta. Zaczynając od dwóch statków, Kompania bardzo szybko zyskała na znaczeniu oraz potęgę i stała się niekwestionowanym władcą tej części kontynentu, bijąc własną monetę, utrzymując armię i wypełniając zadania władzy sądowniczej. Elementem jej panowania były osady zakładane wzdłuż wybrzeży Zatoki Hudsona, w tym na terytoriach zajmowanych przez Inuitów. Nie miały one charakteru analogicznego do tych z południowej części dzisiejszej Kanady i były w istocie faktoriami handlowymi spełniającymi równocześnie funkcje obronne (Stager 2003: 130–137). Z uwagi na warunki klimatyczne niemożliwe było zajmowanie się rolnictwem czy hodowlą zwierząt trzymanyh przez europejskich kolonistów z południa. W konsekwencji część przybyszy zajęła się handlem z tubylcami, pozostając w faktoriach lub podróżując do ich siedzib, część natomiast zamieszkała wśród aborygenów i sama zaczęła polować dla zdobycia cennych futer. Podróżując po trudno dostępnych, północnych terenach Ameryki, zatrzymując się wśród autochtonów i mieszkając z nimi na stałe, biali przybysze przejmowali ich styl życia, poznawali język i tradycje. Czasami przyjmowali je z ciekawości, innym razem ze zwykłej życiowej konieczności, ucząc się przetrwania na jałowych terenach, w surowym klimacie od mieszkających tam od pokoleń plemion indiańskich i inuickich.

Odbieranie ziem Inuitom nie miało charakteru znanego z południowej i środkowej części Ameryki Północnej. Polegało raczej na powolnym wypychaniu ich z terenów łowieckich w miejscach, które anektowali dla siebie biali traperzy. W istocie dopiero intensywny rozwój przemysłowy i odkrywanie na północy złóż kopalin w XX wieku, a także pojawianie się technologii pozwalających je wydobywać, zaowocowały przejmowaniem od aborygenów ich rdzennych terenów. Pamiętać przy tym należy, że obok celowych działań Europejczyków olbrzymie znaczenie dla rdzennej populacji miały przywleczone przez białych z Europy choroby, a także spowodowane intensywnymi połowami i polowaniami przeobrażenia dotyczące sposobu życia, źródeł pożywienia i utrzymania autochtonów. W pasie równin amerykańskich dokonała się zagłada będących podstawą życia tamtejszych Indian bizonów, zaś na północy w wyniku przemysłowej wręcz skali polowań zagładzie uległy żyjące dziko stada karibu, a w wodach północnej części kontynentu przetrzebione zostały wielkie ssaki. Wymusiło to na Inuitach zmiany technik łowiectwa i połowów i przestawienie się na mniejsze zwierzęta. W południowych częściach osadnictwa Eskimosów rozwinęła się hodowla reniferów i zwierząt futerkowych, natomiast Inuici z północy częściej niż dotychczas wyprawiali się na połowy nie na morza, lecz na wpadające doń rzeki (Adamus 1989: 72–73). Jak się jednak miało okazać, to dopiero zakończenie działalności handlowej w rejonach arktycznych przez Kompanię Zatoki Hudsona w latach trzydziestych XX wieku niezwykle silnie uderzyło w podstawy bytu materialnego Inuitów, przyczyniając się do spadku ich populacji. Podsumowując przemiany, które spowodował kontakt z Europejczykami, możemy powiedzieć, że pojawienie się kupców zmieniło sposób życia i kulturę wielu grup Eskimosów, natomiast ich odejście, odbierając źródła utrzymania, zmusiło do powrotu do bardziej tradycyjnych zachowań. Drastycznie spadła jakość życia, a powrót do przeszłości okazał się niezwykle

trudny, o ile nie niemożliwy. W efekcie lata 1930–1970 okazały się być okresem dla Inuitów szczególnie tragicznym, czasem głodu i wysokiej śmiertelności. Pojawiła się konieczność szukania pomocy państwa.

BUNT METYSÓW⁹ I UTWORZENIE MANITOBY

Jak powiedziano, system prawny Kanady czasów kolonizacji uznawał ludy rdzenne za jedną choć niejednorodną grupę i nadawał im analogiczne prawa i obowiązki. Do tej kategorii początkowo zaliczano Indian i Inuitów, natomiast od czasów szybkiego rozszerzenia Kanady na zachód włączono doń także Metysów. Stało się tak, gdy w latach sześćdziesiątych XIX wieku nastąpił napływ kolonistów ze wschodu (jednocześnie dążenie Kanady do ekspansji na zachód aż do terenów Kolumbii Brytyjskiej i wybrzeży Oceanu Spokojnego) na tereny zamieszkiwane i uważane za własne przez potomków traperów i Indian. Ówczesne Dominium Kanady starało się w ten sposób ubiec dążenia Stanów Zjednoczonych, które po wykupieniu Alaski od Rosjan dążyły do zachowania jedności terytorialnej i objęcia własną jurysdykcją północno-zachodniej części kontynentu. Odpowiedzią Korony było wzmożenie akcji osiedleńczej chłopów ze Szkocji na zachodnich rubieżach państwa, co oznaczało aneksję ziem pozostających do tej pory we władaniu Metysów. Dodatkowo rząd Dominium przedsięwziął akcję rozbudowy kolei, by stworzyć połączenie pomiędzy oceanami. Doprowadziło to do buntu Metysów w 1869 roku pod przewodnictwem Louisa Riela (rebelia nad Rzeką Czerwoną). Choć nie domagali się oni suwerenności, to jednak żądali poszanowania ich odmienności, utworzenia odrębnego parlamentu regionalnego i respektowania ich praw w parlamencie w Ottawie, w szczególności przez zapewnienie w nim odrębnego przedstawicielstwa. Rebelia podzieliła kanadyjską scenę polityczną i społeczeństwo. Brytyjcy osadnicy gotowi byli krwawo stłumić dążenia Metysów, natomiast koloniści francuskojęzyczni, zwłaszcza z Quebecu, odnosili się do nich z dużą sympatią. W efekcie, pomimo stłumienia rebelii przez wojsko i brytyjskich ochotników, część postulatów Metysów została zrealizowana, w tym w 1870 roku utworzona została odrębna prowincja – Manitoba – jako człon federacji z prawem do używania języka francuskiego (Grabowski 2001: 159–161).

Po upadku buntu duża część Metysów opuściła ziemie nad Rzeką Czerwoną i przeniósł się dalej na zachód. Jednak po kilku latach i tam zaczęli napływać nowi koloniści, co doprowadziło do wybuchu kolejnej rebelii Metysów w 1885 roku (rebelia północno-zachodnia). Jej przywódcą ponownie został Louis Riel, jednak tym razem zdecydowane działanie wojska szybko położyło jej kres, a sam Riel został oskarżony o zdradę stanu i powieszony. Obecnie Metysi zamieszkują głównie środkową i zachodnią część Kanady, ale żyją w rozproszeniu i zwykle nie tworzą odrębnych społeczności. Warto zauważyć, że choć decyzja o utworzeniu Manitoby na parę lat (zaledwie) rozwiązała bezpośredni konflikt pomiędzy rozszerzającą

⁹ W kanadyjskim systemie prawnym do *Aboriginal Peoples* zalicza się zarówno przybyłych przed białymi kolonizatorami Indian i Inuitów, jak i Metysów będących potomkami białych, głównie francuskojęzycznych traperów oraz ich indiańskich partnerek. Ogólna liczba Metysów w Kanadzie w roku 2006 wynosiła około 400 tysięcy osób (Wassendorf 2011: 58). Krytykę wydzielania Metysów (i nie tylko ich) jako odrębnego narodu przedstawia Thomas Flanagan (2000: 67–88).

się Kanadą a społecznością zakorzenionych na zachodzie Metysów, to stworzyła precedens w kwestii dążeń ludności tubylczej do tworzenia bliższych im form samorządowych w skali regionalnej.

BEZPIECZEŃSTWO DALEKIEJ PÓŁNOCY I AKCJA PRZESIEDLENIA INIUTÓW

Większe zainteresowanie północnymi regionami przyniosła II wojna światowa, a później wyzwania związane z bezpieczeństwem Kanady i szerzej obszaru Ameryki Północnej w czasie zimnej wojny. Już w trakcie wojny bazy wojskowe pojawiły się w okolicach siedzib Inuitów na Grenlandii i północno-wschodnich wybrzeżach Kanady. Prowadzone z nich były przede wszystkim akcje ochrony konwojów płynących przez północny Atlantyk. Powstały stacje meteorologiczne i nasłuchowe, a także lotniska, z których wysyłano samoloty rozpoznawcze w poszukiwaniu niemieckich rajderów i okrętów podwodnych. Dla części Inuitów był to szokujący i gwałtowny kontakt z innym, nieznanym światem i ludźmi innymi nawet niż biali, ale żyjący wśród nich od dawna traperzy. Co więcej, większość z tych baz i instalacji, wobec braku posiadających odpowiednie kwalifikacje Kanadyjczyków, obsadzona była przez jeszcze bardziej odmiennych Amerykanów, którzy pozostali w nich także po zakończeniu wojny (Tester i Kulchyski 1994: 116–117).

Po II wojnie światowej, obok omawianych wcześniej procesów gospodarczych i społecznych, pojawiły się jeszcze zagadnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Kanada stała się częścią Paktu Północnoatlantyckiego, a w skali regionalnej w 1957 roku podpisała umowę NORAD¹⁰. Wzmocniło to obecność amerykańską i uzależnienie od siły militarnej południowego sąsiada. Jednak wraz z obecnością Amerykanów, a także odgrywaniem przez nich roli światowego mocarstwa i angażowaniem się w kolejne wojny, Kanada poczuła się zagrożona i po wysłaniu sił zbrojnych do Korei później konsekwentnie odmawiała angażowania się w kolejne konflikty. Jednocześnie w związku z zimną wojną odczuwalne było zagrożenie ze strony bloku państw skupionych wokół Związku Radzieckiego. Daleka północ (zwłaszcza Archipelag Arktyczny) ogniskowała obydwa wspomniane źródła obaw. Rządy kanadyjskie zaniepokojone były zarówno obecnością amerykańskich sił morskich na ich wodach terytorialnych, jak i sił lądowych w bazach za kręgiem polarnym, a także wizją niezwykle długiej i *de facto* niestrzeżonej morskiej granicy otwartej na wroga infiltrację od strony bieguna¹¹. Co więcej, na archipelagu pojawiały się okresowo obozowiska Inuitów z duńskiej Grenlandii, którzy swobodnie migrowali, ignorując istniejącą granicę. Efektem była koncepcja intensyfikacji zasiedlenia dalekiej północy, przy czym oczywistymi nowymi mieszkańcami byli w tych planach Inuici. Dodatkowym, dalekosiężnym skutkiem planowanej

¹⁰ Umowa o współpracy USA i Kanady w celu zapewnienia ochrony przestrzeni powietrznej Ameryki Północnej w ramach North American Aerospace Defense Command (do 1981 r. North American Air Defense Command).

¹¹ Już od 1903 r. Królewska Kanadyjska Policja Konna rozpoczęła patrolowanie wysp arktycznych, z czasem ustanawiając na nich stałe posterunki. Działania te wzmocnione zostały wprowadzeniem w 1929 r. do służby okrętu St. Roth, którego głównym zadaniem było patrolowanie kanadyjskiej Arktyki i dostarczanie zaopatrzenia do odległych posterunków (Delgado 2003: 9 i dalsze).

operacji miało być zmniejszenie bezrobocia wśród Inuitów zamieszkałych na Labradorze, którzy utracili pracę w zamykanych na początku lat pięćdziesiątych amerykańskich bazach. Plan przewidywał przesiedlenie piętnastu rodzin, jednak ostatecznie na Archipelag Arktyczny w 1953 roku przewieziono 34 osoby z Port Harrison i trzy rodziny z Pond Inlet. Efektem było wiele problemów natury społecznej wynikających z nieprzystosowania osadników do występujących na północy, ekstremalnych warunków klimatycznych. Niewielka część z nich powróciła z dalekiej północy własnym sumptem, a kolejni w roku 1988 w ramach programu rządowego (22 osoby). Po latach rząd Kanady zmuszony był do złożenia oficjalnych prośbin za przesiedlenie (Tester i Kulchyski 1994; Marcus 1992).

POCZĄTKI EMANCYPACJI INUITÓW I ZMIANA W ICH POSTRZEGANIU

Chęć budowy nowoczesnego, rozwiniętego społeczeństwa, obejmującego nie tylko potomków europejskich kolonizatorów, ale również autochtonów, spowodowała, że w latach sześćdziesiątych rozbudowano w Kanadzie system szkolnictwa powyżej szkoły średniej i objęto nim inuicką młodzież. Z jednej strony doprowadziło to do podniesienia poziomu edukacji i pojawienia się znacznej grupy wykształconych młodych ludzi o nieeuropejskim rodowodzie. Z drugiej, z uwagi na olbrzymie odległości, jakie dzieliły szkoły od miejsc zamieszkania ich uczniów, powodowało rozdzielanie dzieci od ich rodzin lub osiadanie całych rodzin w większych miejscowościach, z dala od miejsc pochodzenia. To ostatnie rozwiązanie okazało się szczególnie groźne, gdyż wyrwanie Inuitów z ich domów, wspólnot plemiennych i osadzenie w miastach zniszczyło tradycyjny styl życia, poczucie zakorzenienia i przyczyniło się do rozwoju różnorodnych patologii społecznych, od bezrobocia przez alkoholizm do radykalnego wzrostu liczby samobójstw (Jull 1988: 59–60)¹². Wykształceni młodzi ludzie oderwani od swych rodzin i tradycyjnej kultury tym silniej dostrzegli przepaść dzielącą społeczność Inuitów od kanadyjskiej większości. Jednocześnie na własnym przykładzie zrozumieli, co oznacza izolacja od kultury, rodziny i tradycyjnego stylu życia. W efekcie, rozpoczęli współpracę z Indianami w ramach Indian and Eskimo Association, a później byli grupą inicjatywną utworzenia ogólnonarodowego stowarzyszenia Inuitów – Inuit Tapirisat of Canada (Inuit Tapiriit Kanatami) w 1971 roku. Na pierwszych spotkaniach tej organizacji zidentyfikowano cztery priorytetowe kierunki działania, wskazując na:

- 1) prawa ludów rdzennych;
- 2) rozwój gospodarczy w skali makro – związany głównie z wydobyciem ropy naftowej i w skali mikro – rozumiany jako wspieranie małej przedsiębiorczości, w tym turystyki arktycznej;
- 3) sformalizowanie praw Inuitów, w tym stworzenie mechanizmów włączenia ich w procesy decyzyjne i życie polityczne kraju,

¹² Z analogicznym procesem mieliśmy do czynienia po II wojnie światowej wśród Inuitów zamieszkałych na Grenlandii. Także obecnie różnego rodzaju patologie są szeroko obecne w życiu kanadyjskich ludów rdzennych (Grabowski 2001: 283–284; Wrońska 2011: 127–130). O samobójstwach wśród kanadyjskich Indian i Inuitów i ich powodach piszą Leenaars i inni (1998: 165–228).

4) sformułowanie polityki i programów ochrony praw do korzystania z ziemi, zasobów naturalnych i zachowania tradycyjnej gospodarki gruntami (ITK b.r.).

Działania we wskazanych obszarach miały spowodować rozwój społeczny Inuitów, ale jednocześnie pozwolić im na zachowanie własnej odrębności i oryginalności kulturowej. Plany te i wyznaczone priorytety były zbieżne z programami działania innych, rozsianych po całym świecie, organizacji walczących o prawa ludów rdzennych oraz podstawowymi spostrzeżeniami i wnioskami przedstawionymi w pierwszym oficjalnym, międzynarodowym dokumencie poświęconym położeniu ludów aborygeńskich na świecie, którym był raport Jose Martinez Cobo¹³. We wszystkich tych dokumentach podkreśla się znaczenie zapewnienia ludom rdzennym praw politycznych oraz efektywnej władzy nad własnym terytorium i obecnymi na nim zasobami w celu zachowania i rozwoju języka oraz kultury, a w szczególności tradycyjnego sposobu życia. Identyczne właściwie cele przyświecały także kanadyjskim Indianom, gdy zakładali swe organizacje reprezentujące ich interesy, przy czym obok samego posiadania ziemi istotna dla nich była forma własności i możliwość podejmowania decyzji o jej przeznaczeniu. Centralnym problemem było odmienne postrzeganie własności ziemi przez białą większość i pierwsze narody. Podczas gdy biali stworzyli kulturę prywatnej własności z samotnym człowiekiem zatopionym w liberalnej gospodarce, rdzenni Amerykanie uznają wspólną własność przynależną określonej grupie czy plemieniu będącą raczej ich „małą ojczyzną” niż rzeczywistą własnością, którą można sprzedać czy odstąpić innej osobie. Na to nakłada się jeszcze problem niechęci do pozbywania się terenów uważanych za ziemie przodków z obecnymi na niej miejscami kultu i nekropoliami oraz przynależnymi im tradycjami i obrzędowością. Uwarunkowania te sprawiły, że właściwie niemożliwy jest obrót ziemią znany z porządków prawnych opartych na prawie europejskim.

Ważnym akordem opisanych procesów był program działania przedstawiony przez liberalny rząd premiera Trudeau w 1969 roku. Zakładał on zlikwidowanie wszelkich różnic w prawach i obowiązkach mieszkańców Kanady bez względu na ich pochodzenie etniczne, język czy wyznanie. Przedstawiona w tym czasie przez ministra ds. Indian Biała Księga (*White Paper*) proponowała, by w celu budowy jednego, spójnego społeczeństwa usunąć wszelkie obowiązujące wcześniej przepisy prawne kreujące specjalny status aborygenów i by żyli oni jak wszyscy pozostali mieszkańcy kraju¹⁴.

Opublikowanie Białej Księgi przyniosło efekt dokładnie odwrotny od oczekiwanego przez rząd. Zamiast wieców poparcia powstawały i zaczęły się jednoczyć organizacje pierwszych

¹³ Jose Ricardo Martinez Cobo był członkiem i specjalnym sprawozdawcą Komisji ds. Praw Człowieka (Podkomisji ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji i Ochrony Praw Mniejszości), działającej w ramach Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, który w roku 1971 otrzymał zadanie przygotowania specjalnego raportu poświęconego problemowi dyskryminacji ludności rdzennej na świecie. Jego wstępny raport przedstawiony został rok później na posiedzeniu podkomisji i następne dziesięć lat trwały szeroko zakrojone badania i zbieranie informacji w 40 krajach świata. Kolejne części finałowego dokumentu przedstawiane były na posiedzeniach podkomisji w latach 1981–1983 oraz w całości Komisji i Radzie (Martinez Cobo 1981–1983). Szerzej na temat przygotowania raportu u jego współpracownika z tego okresu (Willemsen-Diaz 2009: 16–31).

¹⁴ Nowa polityka skierowana była w istocie także do innych mniejszości mieszkających w Kanadzie, a tych w społeczeństwie złożonym w dużej części z imigrantów nie brakowało. Co istotne, plan ten naruszał interesy mieszkającej w Quebecu i przejawiającej tendencje separatystyczne mniejszości francuskojęzycznej.

narodów walczące o zachowanie dotychczasowych praw, ich pełne przestrzeganie, a także restytucję ziem wcześniej bezprawnie zagarniętych przez kolonizatorów. Z czasem podstawą ich roszczeń okazała się pochodząca z 1763 roku proklamacja królewska, która stanowiła, że Korona oddaje im ziemie w posiadanie, zakazując jednocześnie komukolwiek jego utrudniania. Posiadanie to nie nadawało prawa własności rozumianego po europejsku, lecz wspólną własność, na której Indianie mogli kultywować tradycyjny tryb życia. Oznaczało to jednocześnie, że autochtoni nie mogli w żaden sposób sprzedawać swych terenów nikomu z wyjątkiem Korony lub urzędów ją reprezentujących, a i to wyłącznie z upoważnienia całej społeczności, a nigdy z woli będącej jej częścią jednostki (Rycerska 2003: 238–239). Odpowiedzią na rosnący w siłę ruch społeczności aborygenów były kolejne konferencje odbywające się w latach osiemdziesiątych i próby poszukiwania porozumienia blokowane przez rządy poszczególnych członów federacji. Ścieranie się interesów i wizji politycznych centrum i prowincji wykazało, że porozumienie jest niemożliwe do osiągnięcia, a jednak konferencje te przyniosły rewolucyjną zmianę, którą było zaproszenie do rozmów i omawianie problemów statusu autochtonów z ich udziałem, a nie jak przez stulecia okresu kolonizacji ponad ich głowami. Nasilające się protesty, demonstracje i starcia uliczne, w tym kryzys w Oka¹⁵, przyniosły w 1990 roku powołanie Królewskiej Komisji ds. Ludów Rdzennych, a jej pięcioletnie badania, działania i raporty przyczyniły się do wytworzenia w latach dziewięćdziesiątych XX wieku klimatu przychylnego interesom aborygenów.

TRANSFORMACJA POZYCJI PRAWNEJ LUDÓW RDZENNYCH

Procesy emancypacyjne ludów rdzennych wpisywały się w szerszą dyskusję nad kanadyjskim federalizmem, której ważnym aktorem był Quebec. Oparte na językowej i kulturowej odmienności frankofońskich mieszkańców działania władz prowincji zmierzały do jak najsilniejszej decentralizacji państwa, wzmocnienia statusu prowincji kosztem władz centralnych, ale także innych członów federacji, a nawet do secesji. Punktem wyjścia była decyzja o patriacji konstytucji, dzięki czemu ewentualne zmiany mogłyby być przyjmowane w Kanadzie bez konieczności zwracania się z wnioskiem o stosowne decyzje parlamentu Zjednoczonego Królestwa. W kampanii na rzecz takiego rozwiązania wskazywano między innymi na możliwość sprawniejszego rozwiązywania specyficznych problemów Quebecu i jego mieszkańców. Ostateczna decyzja została podjęta na konferencji rządów federacji i prowincji, lecz bez poparcia Quebecu, w listopadzie 1981 roku i w kolejnym roku zaakceptowana przez brytyjski parlament i Elżbietę II. Choć budziło to sprzeciw prowincji, które obawiały się roszczeń aborygenów, w konstytucji znalazła się część II zatytułowana *Prawa rdzennej ludności Kanady*, w której zagwarantowano ich prawa traktatowe i pierwotne

¹⁵ W 1990 r. plemiona Mohawków zaprotestowały przeciw odebraniu ziem uważanych przez nich za święte, na których powstać miały tereny rekreacyjne (pole golfowe) dla mieszkańców pobliskiego miasta Oka (Quebec). Indianie otoczyli teren barykadami i zdecydowani byli go bronić, a w krótkim czasie uzyskali wsparcie od innych plemion z Kanady i USA, skąd napłynęli ochotnicy. Rozpoczęły się starcia z policją, w których zginął jeden oficer. Po jedenastu tygodniach kryzys rozwiązano, Indianie złożyli broń i wrócili do rezerwatów (część z nich została aresztowana), a władze Oka odstąpiły od planów rozbudowy pola golfowego (Gerald 1995).

(Osiński i Zawiślańska 1998). Dodatkowo przy uchwalaniu konstytucji rząd federacji zobowiązał się, że w ciągu roku zwoła konferencję przedstawicieli prowincji w celu rozpatrzenia praw ludów rdzennych. W istocie jednak omawiane porozumienie przyjmowane było bez udziału aborygenów i miało raczej oddalać wątpliwości zgłaszane przez prowincje (Rycerska 2003: 81–82).

Jak wspomniano, Quebec nie poparł działań zmierzających do patriacji konstytucji. Próba zmiany tej sytuacji było zawarcie w 1987 roku porozumienia przez rząd federalny i rządy prowincji w rezydencji nad jeziorem Meech, które zakładało realizację wielu postulatów Quebecu i wprowadzenie odpowiednich zmian w konstytucji. Jednak planowane zmiany postawiłyby jedną prowincję w sytuacji zdecydowanie uprzywilejowanej wobec pozostałych, co wzbudziło silne dyskusje w parlamentach pozostałych regionów. W rezultacie, choć parlament Kanady przyjął proponowane poprawki, to zostały one zablokowane przez parlamenty Manitoby i Nowej Fundlandii. Ważną rolę odegrał przy tym Indianin Elijah Harper – deputowany zasiadający w izbie przedstawicielskiej pierwszej z wymienionych prowincji, który żądał, by przed realizacją roszczeń Quebecu zrealizować żądania ludów rdzennych. Nie dało się ich już zresztą ignorować po wydarzeniach w Oka i powołaniu wspomnianej wcześniej specjalnej komisji, tym bardziej że w roku 1991 przyjęto ostateczną wersję porozumienia w sprawie wyodrębnienia terytorium Nunavut, a rok później konferencja z udziałem rządu federalnego, prowincji z wyłączeniem Quebecu, terytoriów oraz przedstawicieli ludów rdzennych zaakceptowała „porozumienie Pearsona” przewidujące autonomię dla aborygenów, choć także uznanie dla specyfiki mieszkańców Quebecu. W tym samym czasie frankofońska prowincja przedstawiła własne postulaty, które zmierzały do przeniesienia wielu kompetencji z federacji do prowincji. Ostatecznie w 1992 roku doszło do zawarcia „porozumienia z Charlottetown” co do zasad zmiany konstytucji. Spotkanie odbyło się przy udziale rządu federalnego, wszystkich prowincji i terytoriów oraz przedstawicieli aborygenów, a realizacja jego konkluzji doprowadziłaby do znacznego osłabienia władzy centralnej. Proponowane na podstawie tego porozumienia poprawki do konstytucji nie znalazły jednak aprobaty mieszkańców Kanady, którzy odrzucili je w referendum z 26 października 1992 roku (Rycerska 2003: 273–276).

Zauważmy, że proces dyskusji nad kanadyjskim federalizmem, choć w głównej mierze związany z dążeniami Quebecu, wpłynął też na zmianę pozycji aborygenów. Po patriacji konstytucji, pomimo włączenia do jej tekstu części dotyczącej ludów rdzennych i przyjęcia zobowiązania do zapraszania ich przedstawicieli do udziału w kolejnych konferencjach i spotkaniach, byli oni w dalszym ciągu traktowani przedmiotowo i odmawiano im prawa do zabierania głosu we własnych sprawach. Dopiero kolejne kryzysy konstytucyjne, w których aborygeni odgrywali coraz istotniejszą rolę, spowodowały przemiany w ich postrzeganiu przez białą większość, statusie politycznym i w konsekwencji traktowanie jako jednej ze stron procesów politycznych.

Równoległe do opisywanych powyżej przemian następowała zmiana sytuacji podejścia kanadyjskich sądów do roszczeń aborygenów. Do schyłku lat siedemdziesiątych XX wieku sprawy z powództwa Indian dotyczące zwrotu ziem lub wypłaty stosownego odszkodowania były przez sądy odrzucane lub ciągnęły się latami. Taka sytuacja wynikała w głównej mierze z działań rządów prowincji i terytoriów bojkotujących ich roszczenia. Jednak pod koniec omawianego okresu sytuacja zaczęła zmieniać się na korzyść ludów rdzennych. Skutkiem

tego było ukształtowanie się dwóch podstawowych przesłanek ich roszczeń: niedotrzymania przez białych warunków zawieranych przed wiekami umów i odbierania ziemi na podstawie jednostronnej, arbitralnej decyzji, bez żadnych podstaw prawnych.

Większe znaczenie miała druga przesłanka, gdyż roszczenia mogły dotyczyć prawie połowy terytorium współczesnej Kanady, w tym Terytoriów Północno-Zachodnich, Quebecu, Yukonu i Kolumbii Brytyjskiej, a częściowo także Labradoru i Nowej Fundlandii. Wynikała z ciągłości praw autochtonów do ziemi, którą zajmowali w chwili przybycia białych kolonizatorów. Przełomowa w jej przypadku była sprawa z 1973 roku, w której pierwszy Indianin zasiadający w parlamencie Kolumbii Brytyjskiej Frank Arthur Calder wraz z Radą Plemienia Nisga'a pozwał rząd prowincji, podnosząc zarzut, że pomimo stuletnich już negocjacji wciąż nie zawarł on porozumienia z plemieniem Nisga'a odnośnie do odebranej mu bez żadnych umów ziemi. Sprawa ta dotarła do Sądu Najwyższego Kanady i zakończyła się uznaniem, że aborygeni mają prawa potwierdzone we wspomnianej wcześniej proklamacji królewskiej, wynikające z faktu, że Europejczycy, przybывая do Ameryki, zastali tu zorganizowane społeczności plemienne (Calder v. Attorney General of British Columbia 1973). Kolejne orzeczenia sądów różnego szczebla sprzyjały wzmocnieniu ochrony prawnej aborygenów i rozszerzającej interpretacji ich praw, a przez to zakresu potencjalnych roszczeń. Niezwykle istotną podstawą prawną tego procesu było przyjęcie w 1982 roku nowej konstytucji Kanady, w której prawom ludności rdzennej poświęcono część II, tj. artykuły 35 i 36. Paragraf 1 artykułu 35 stanowił: „Niniejszym uznaje się i gwarantuje istniejące pierwotne i traktatowe prawa rdzennej ludności Kanady” (Osiński i Zawiślańska 1989: art. 35). Zapis ten został podkreślony w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego z 1990 roku, który wskazał, że prawa ludności rdzennej muszą być interpretowane zgodnie z wartościami autochtonów (R. v. Sparrow 1990), a zatem należy przyjąć wykładnię rozszerzającą co do przysługujących autochtonom praw. W roku 1997 Sąd Najwyższy Kanady wydał najważniejsze dla autochtonów postanowienie w sprawie Delgamuukw przeciw Kolumbii Brytyjskiej (Delgamuukw v. British Columbia 1997). Dotyczyło ono zwrotu 58 tysięcy km² ziemi w Kolumbii Brytyjskiej plemionom Gitksan i Wet'suwet'en, do której rościli sobie prawo własności, wywodząc je zarówno z wielowiekowego osadnictwa i użytkowania tych terenów, jeszcze przed przybyciem Europejczyków, jak i z prawa zwyczajowego opartego na wykorzystywaniu owej ziemi w życiu codziennym oraz w celu kultywowania obyczajów i tradycji (Wrońska 2011: 136). Po odrzuceniu apelacji w prowincji sprawą zajął się Sąd Najwyższy, który nakazał jej ponowne zbadanie przed sądem niższej instancji, przy czym w uzasadnieniu dokonał interpretacji praw własności przysługujących ludom rdzennym, wywodząc je z proklamacji królewskiej, artykułu 35 konstytucji Kanady, prawa zwyczajowego uznającego, że zasiedlenie jest wystarczającą przesłanką uznania posiadania¹⁶ i systemu prawnego autochtonów. Od nazwiska sędziego, który wydawał postanowienie nazywana jest ona doktryną Lamera i stwierdza:

- 1) Tytuł własności ziemi przysługujący ludom rdzennym jest zbiorowy, więc prawo własności przysługuje wspólnotom aborygenów, którzy wspólnie podejmują decyzje w jego zakresie.

¹⁶ Według powołanego orzeczenia zasiedlenie musi być wyłączne i nieprzerwane (Delgamuukw v. British Columbia 1997: 10–11).

- 2) Ziemia należy do państwa (Korony), które przekazało ją w posiadanie ludom rdzennym. Aborygeni nie mają prawa jej obciążyć czy sprzedać nikomu z wyjątkiem rządu federalnego w wyniku dwustronnych negocjacji prowadzonych w dobrej wierze.
- 3) Prawa aborygenów do posiadanej ziemi są ograniczone wyłącznie do zakresu wynikającego z tytułu jej nadania. Oznacza to, że mogą ją wykorzystywać do kultywowania tradycyjnego stylu życia (np.: myślistwo, rybołówstwo) czy do utrzymywania tradycyjnych wierzeń i religii, natomiast nie mogą jej przeznaczać na inne cele. Mogą eksploatować surowce naturalne lub pobierać opłaty za ich eksploatację, o ile służą one zaspokojeniu ich codziennych potrzeb.
- 4) Aborygeni mogą zostać wywłaszczeni (pozbawieni prawa posiadania), o ile wymaga tego ważny interes publiczny lub społeczny, wyłącznie za stosowną rekompensatą w postaci innej ziemi (lub środków finansowych). Odebrać ziemię mogą jedynie rządy prowincji lub rząd federalny (Rycerska 2003: 239).

Doktryna Lamera stała się podstawą działań kolejnych rdzennych wspólnot, a znajdujące się w uzasadnieniu wskazówki przyczyniły się do ułatwienia wyszukiwania przesłanek i uznawania dowodów. Dzięki temu okazała się ona ważnym precedensem w przypadku toczących się obecnie przed kanadyjskimi sądami postępowań. Jednocześnie przez swą dużą jasność i jednoznaczność wymusiła na rządach prowincji i federacji wyraźną zmianę w podejściu do roszczeń aborygenów. Do lat dziewięćdziesiątych typową reakcją administracji było wydłużanie negocjacji lub odrzucanie roszczeń w nadziei, że zostaną one oddalone w postępowaniach sądowych. W wyniku dokonania nowej i szerokiej interpretacji istniejących przepisów przez Sąd Najwyższy Kanady kolejne organy władz zarówno na poziomie prowincji, jak i federacji zaczęły szerzej otwierać pozasądowe drogi dochodzenia roszczeń i usprawniać procedury partycypacyjne. W tym trybie zakończony został wspomniany wcześniej spór pomiędzy plemieniem Nisga'a a Kolumbią Brytyjską. Traktat podpisany w 1996 roku przez radę plemienną, rząd prowincji i rząd federalny uznał tytuł prawny Indian do części pozostającego przedmiotem sporu terytorium i zagwarantował wypłatę odszkodowania w wysokości dwustu milionów dolarów w ciągu piętnastu lat tytułem zadośćuczynienia, prawo do części ziem i eksploatacji znajdujących się na nich surowców, a przede wszystkim prawo do utworzenia własnego, lokalnego samorządu z szerokimi kompetencjami w zakresie reprezentowania interesów plemienia przed organami władzy (Wrońska 2011: 138).

SAMORZĄD TERYTORIALNY INUITÓW – TERYTORIUM NUNAVUT

Jak wspomniano, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku na daleką północ Kanady napłynęli nowi osadnicy o inuickim pochodzeniu. Wraz z wcześniejszymi mieszkańcami utworzyli oni niewielkie liczebnie, ale zwarte, choć rozrzucone na znacznych obszarach społeczności. Na ten proces z wolna nakładała się emancypacja Inuitów i zmiana sposobu postrzegania ludów rdzennych przez rząd federalny oraz władze prowincji i terytoriów. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, w obliczu trudnego położenia Inuitów, reprezentujące ich organizacje rozpoczęły starania nie tylko o poprawę losu narodu, ale także

o stworzenie instytucjonalnych form samodecydowania. Stało się to przesłanką do podjęcia działań nakierowanych na utworzenie samorządu mieszkańców dalekiej północy i przekazania mu do prowadzenia nie tylko spraw kultury, nauki i języka, ale także kwestii wykorzystania ziemi i zasobów naturalnych. W roku 1999 nastąpił podział Terytoriów Północno-Zachodnich i w ich wschodniej części utworzone zostało Terytorium Nunavut, co w języku inukitut oznacza „nasza ziemia”, obejmujące północno-zachodnie obszary kontynentu przylegające do Zatoki Hudsona z pasem wzdłuż północnego wybrzeża i większą część kanadyjskich wysp w Arktyce (Bonusiak 2012: 12–14). Decyzja ta opierała się na wynikach przeprowadzonego w kwietniu 1982 roku na Terytoriach Północno-Zachodnich plebiscytu, w którym większość głosujących wypowiedziała się za podziałem (Kusugak 2000: 24). Na podstawie tej decyzji prowadzono dalsze prace poświęcone szczegółowemu wyznaczeniu granic nowego regionu, jego kompetencjom, a jednocześnie przyszłym prawom białej mniejszości. Ostateczna wersja porozumienia powstała w 1991 roku i w postaci *Nunavut Land Claim Agreement* była przedmiotem powtórnego referendum przeprowadzonego w następnym roku. Głosujący większością 84,7% głosów wypowiedzieli się za utworzeniem nowego terytorium, co podtrzymał 10 czerwca 1993 roku kanadyjski parlament, przyjmując ustawę o akceptacji umowy dotyczącej roszczeń do ziemi w rejonie Nunavut i ustawę o Nunavut. Na jej podstawie 15 stycznia 1999 roku odbyły się wybory do zgromadzenia ustawodawczego (*Nunavut Meligaliurvia*), które powołało pierwszy rząd (*Kavamat*). Inaugurację jego pracy w dniu 1 kwietnia 1999 roku przyjmuje się za datę powstania odrębnego Terytorium Nunavut, którego stolicą zostało Iqaluit na Ziemi Babina (Hicks i White 2000: 34, 50 i dalsze).

Wyodrębnienie nowego podmiotu federacji, na którym dominuje ludność inuicka stanowiąca około 85% ogółu mieszkańców, obejmującego 21% ogółu obszaru Kanady (Kanadyjski Urząd Statystyczny 2014), pomimo bardzo niewielkiej liczby ludności i ekstremalnych warunków klimatycznych pozwoliło Inuitom poczuć się gospodarzami na własnych terytoriach. Choć status terytorium nie jest analogiczny do pozycji ustrojowej pozostałych prowincji, to jednak pragmatyka czyni z niego *de facto* prowincję¹⁷. Zgodnie z ustawą o Nunavut w zakresie kompetencji terytorium znajdują się między innymi tak ważne dla przetrwania i rozwoju odrębności sprawy jak zachowanie, wykorzystanie i promocja języka inukitut, edukacja i szkolnictwo, a także możliwość zawierania umów z innymi prowincjami. Jednak szczególnie istotne są zapisy stanowiące, że *Meligaliurvia* jest właściwa w zakresie regulacji dotyczących zarządzania i sprzedaży ziemi oraz przychodów z gospodarki leśnej i handlu drewnem, a także własności nieruchomości na obszarze terytorium (*Nunavut Act* 1993: art. 23). Razem z wcześniej uzyskanymi uprawnieniami do zarządzania zasobami dzikiej zwierzyny oraz połowami pozwoliło to na poddanie ziemi i jej wykorzystania nadzorowi ze strony Inuitów, którzy mają pozycję dominującą w Nunavut. Zauważmy jednak, że ziemia nie jest jak w prowincjach własnością regionu, lecz pozostaje własnością Korony, przekazaną w zarząd Terytorium. Nie zmienia to faktu, że jego mieszkańcy, czyli w głównej mierze Inuici, mogą

¹⁷ Statusu terytoriów nie gwarantuje konstytucja Kanady, lecz ustawy federalne. Oznacza to, że teoretycznie parlament może jednostronnie decydować o zmianie granic terytorium bądź jego likwidacji, choć byłoby to złamaniem wspomnianej umowy dotyczącej roszczeń do ziemi w rejonie Nunavut, której stroną jest rząd Kanady (Wiciech 2009: 173–174; Bonusiak 2012: 7–17).

swobodnie decydować o jej przeznaczeniu i wykorzystaniu. Dodatkowo w ich zarządzie pozostają zasoby naturalne w zakresie ograniczonym do tych, które pozwalają utrzymywać tradycyjną gospodarę, tj. myślistwo, leśnictwo i rybołówstwo. Pomimo że status Nunavut nie jest do końca uregulowany, a negocjacje w tym zakresie z władzami Kanady wciąż trwają, to jednak można mówić o znaczącym sukcesie w realizacji eskimoskich roszczeń dotyczących ziemi. Ewentualne przekształcenie w przyszłości terytorium w prowincję może spowodować objęcie jej gwarancjami konstytucyjnymi i dalsze rozszerzenie kompetencji. Nie należy jednak spodziewać się szybkiej realizacji takich planów z uwagi na konieczną zgodę innych, istniejących już prowincji, a przede wszystkim radykalne zmniejszenie w takim przypadku funduszy przekazywanych z budżetu państwa (Wieciech 2009: 174).

Sytuacja w Nunavut miała wpływ na szczególną postać umowy zawartej pomiędzy rządem federalnym a plemieniem Inuitów znanych pod nazwą Inuvialuit. W 1984 roku podpisali oni porozumienie znane jako *Inuvialuit Final Agreement*, na mocy którego wyznaczono granice i status kolejnego obszaru osadnictwa Inuitów znanego jako Inuvialuit w zachodniej Arktyce (część Jukonu i Terytoriów Północno-Zachodnich). Nie ma ono wprawdzie charakteru analogicznego do ustawy o Nunavut, jednak tworzy odrębną jednostkę administracyjną, nadając jej wiele prerogatyw podkreślających odrębność i znaczną samorządność (*Inuvialuit Final Agreement* 1987). Podobne rozwiązania przyjęte zostały w odniesieniu do regionu Nunatsiavut na Labradorze, którego obszar obejmuje północno-wschodnią część Labradoru i Nową Fundlandię, a jego status można określić jako ograniczoną autonomię (*Labrador Inuit Land Claims Agreement Act* 2005; Alcantara 2013). Analogiczny proces rozpoczął się obecnie w Quebecu, którego północną część obejmują roszczenia terytorialne Inuitów dążących do utworzenia obszaru osadnictwa pod nazwą Nunavik. Procesy te sprawiają, że duża część terytoriów zajmowanych przez Inuitów, a także ich historycznych siedzib jest obecnie w różnej formie prawnej pod ich przynajmniej częściowym zarządem. Kolejne obszary znajdują się w fazie zgłaszania lub negocjowania roszczeń.

ZAKOŃCZENIE

Jak pokazano, w II połowie XX wieku Inuci włączyli się do działań zmierzających do zmiany traktowania ludów rdzennych zamieszkałych na terytorium Kanady. Przebyli w tym czasie bardzo długą drogę. Początkowo marginalizowani i niedostrzegani przez białą większość byli w stanie skutecznie przeciwstawić się dominującej kulturze, utrzymać własną odrębność, a nawet uzyskać prawo do decydowania o własnych losach. Z sukcesem wykorzystali procesy występujące na arenie międzynarodowej i w polityce wewnętrznej Kanady, łącząc swe dążenia z działaniami kanadyjskich Indian, a w szerszej perspektywie z przemianami w podejściu do rdzennych narodów wspieranymi przez ONZ. Tak jak dla innych aborygenów rozsianych po całym świecie, tak i dla Inuitów zagadnieniem niezwykle wagi była możliwość posiadania i wykorzystania ziemi i jej zasobów. Wyłącznie przy spełnieniu tego warunku mogli zachować i rozwijać swą specyfikę kulturową i odmienny styl życia. Ukoronowaniem tych wysiłków było utworzenie z części zamieszkałych przez nich obszarów odrębnego Terytorium Nunavut, na którym przestali być przedmiotem, a stali

się podmiotem działań i decyzji politycznych. W wyniku jego utworzenia złożone głównie z Inuitów zgromadzenie ustawodawcze i rząd Terytorium decydują o przeznaczeniu i wykorzystaniu ziemi. Było to możliwe dzięki zmianie w postawach kanadyjskich elit politycznych i społeczeństwa, a także przyjęciu specyficznych rozwiązań prawnych wspierających ich odrębność i prawo do zachowania i rozwoju języka, kultury oraz stylu życia. Niebagatelne znaczenia miało tu przyjęcie konstytucji Kanady z 1982 roku, w której wprost zagwarantowano uznanie i poszanowanie dla praw ludów rdzennych bez względu na to, czy wynikają z wcześniej zawartych traktatów, czy z prawa zwyczajowego. Na szczególne podkreślenie zasługuje także zmiana w podejściu sądów do roszczeń autochtonów. W sposób szczególny dotyczy to Sądu Najwyższego Kanady, który przez swoje postanowienia wymusił respektowanie ich przez sądy prowincjonalne. Pośrednio spowodował także, że rządy prowincjonalne i federalny szerzej otworzyły pozasądowe drogi ich zaspokajania. Konieczne jest raz jeszcze przywołanie nazwiska sędziego Sądu Najwyższego Lamera. Uzasadnienie wydanego przez niego postanowienia przerodziło się w doktrynę kształtującą rozumienie praw autochtonów przez sądy i było przełomem w podejściu do ich sądowych roszczeń.

Zachodzące obecnie w Kanadzie procesy wskazują, że prawo Inuitów do decydowania o swoich losach będzie obejmowało kolejne ich skupiska i obszary, choć jego forma prawna może przybierać inne, mniej rozbudowane niż w przypadku Nunavut formy. Otwartą pozostaje kwestia, jak państwo w dalszej perspektywie poradzi sobie z wyraźnie występującymi partykularyzmami zgłaszanymi przez poszczególne prowincje i terytoria, a także grupy narodowe i etniczne, w szczególności pierwsze narody i francuskojęzycznych mieszkańców Quebecu.

BIBLIOGRAFIA

- Adamus, Marian. 1989. *Eskimosi. Kultura, język, folklor*, Warszawa: PWN.
- Alcantara, Christopher. 2013. *Negotiating the Deal: Comprehensive Land Claims Agreements in Canada*, Toronto: University of Toronto Press.
- Bonusiak, Grzegorz. 2012. *Status terytoriów północnej Kanady*, „Annales UMCS”, Vol. LIX, 1: 7–17.
- Calder v. Attorney General of British Columbia. 1973. S.C.R. 313.
- Daniels v. Canada. 2013. F.C.R. 6.
- Delgado, James P. 2003. *Arctic Workhorse: The RCMP Schooner St. Roch*, Victoria: Touch-Wood Editions.
- Delgamuukw v. British Columbia. 1997. 3 S.C.R. 1010.
- Deklaracja Organizacji Narodów Zjednoczonych o Prawach Ludów Rdzennych z 13 września 2007 r.*, www.un.org/esa/socdev/unpfi/documents/DRIPS_Polish.pdf [02.04.2013].
- Derlicki, Jarosław i Wojciech Lipiński (red.). 2002. *Pierwsze narody. Społeczności rdzenne i idea tubylczości we współczesnym świecie*, Warszawa: DiG.
- Flanagan, Thomas. 2000. *First Nations? Second Thoughts*, b.m.: McGill-Queen's University Press.
- Gerald, Alfred R. 1995. *Heeding the Voices of Our Ancestors: Kahnawake Mohawk Politics and the Rise of Native Nationalism*, b.m.: Oxford University Press.

- Grabowski, Jan. 2001. *Historia Kanady*, Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Hicks, Jack i Graham White. 2000. *Nunavut: Inuit self-determination through a land claim and public government?*, w: Jens Dahl, Jack Hicks i Peter Jull (red.), *Nunavut: Inuit Regain Control of Their Lands and Their Lives*, IWGIA Document No. 102, Copenhagen, s. 30–117.
- Inuvialuit Final Agreement*. 1987. Inuvik: Inuvialuit Regional Corporation, http://www.inuvialuitland.com/resources/Inuvialuit_Final_Agreement.pdf [02.04.2013].
- ITK. b.r. *ITK Origins*, Ottawa: Inuit Tapirisat of Canada, <http://www.itk.ca/page/itk-origins> [02.04.2013].
- Jull, Peter. 1988. *Building Nunavut: A Story of Inuit Self Government*, „The Northern Review” 31, summer: 59–72.
- Kanadyjski Urząd Statystyczny. 2009. *2006 Census: Aboriginal Peoples in Canada in 2006: Inuit, Métis and First Nations, 2006 Census: Data tables, figures and maps*, <http://www12.statcan.ca/census-recensement/2006/as-sa/97-558/tables-tableaux-notes-eng.cfm> [02.04.2013].
- Kanadyjski Urząd Statystyczny 2014. *Focus on Geography Series, 2011 Census. Nunavut*, <http://www12.statcan.gc.ca/census-recensement/2011/as-sa/fogs-spg/Facts-pr-eng.cfm?Lang=Eng&GK=PR&GC=62> [02.04.2013].
- Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 169 o ludach rdzennych i plemiennych z 27 czerwca 1989*, <http://www.ilo.org/ilolex/english/index.htm> [02.04.2013].
- Kusugak, Jose. 2000. *The Tide Has Shifted: Nunavut Works for Us and It Offers a Lesson to the Broader Global Community*, w: Jens Dahl, Jack Hicks i Peter Jull (red.), *Nunavut: Inuit Regain Control of Their Lands and Their Lives*, IWGIA Document No. 102, Copenhagen, s. 20–29.
- Labrador Inuit Land Claims Agreement Act*. 2005. S.C. 2005, c. 27.
- Leenaars, Antoon A., Susanne Wenckstern, Isaac Sakinofsky, Ronald J. Dyck, Michael J. Kral i Roger C. Bland. 1998. *Suicide in Canada*, Toronto–Buffalo–London: University of Toronto.
- Marcus Alan R. 1992. *Out in the Cold – the Legacy of Canada’s Inuit Relocation Experiment in the High Arctic*, IWGIA Document No. 71, Copenhagen.
- Martinez Cobo, Jose. 1981–1983. *Study of the Problem of Discrimination Against Indigenous Peoples*, UN Docs E/CN.4/Sub.2/476; E/CN.4/Sub.2/1982/2; E/CN.4/Sub.2/1983/21.
- Nunavut Act*. 1993. S.C. 1993, c. 28.
- Osiński, Joachim i Izabela Zawiślańska (wstęp i tłumaczenie). 1998. *Konstytucja Kanady*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- R. v. Sparrow, 1990. S.C.R. 1075.
- Rycerska, Izabela. 2003. *Grupy narodowe i etniczne w systemie politycznym Kanady*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Stager, John K. 2003. *Fur Trading Posts in the Mackenzie Region up to 1850*, w: William C. Wonders (red.), *Canada’s Changing North*, b.m.: McGill-Queens University Press, s. 130–137.
- Tester, Frank J. i Peter Kulchyski. 1994. *Tammarniit (mistakes): Inuit Relocation in the Eastern Arctic (1939–1963)*, Vancouver: University of British Columbia.

- Washburn, Wilcomb E. 1995. *Red Man's Land, White Man's Law: The Past and Present Status of the American Indian*, b.m.: University of Oklahoma Press.
- Wassendorf, Kathrin (red.). 2011. *The Indigenous World 2011*, Copenhagen: International Work Group for Indigenous Affairs.
- Wieciech, Tomasz. 2009. *Ustroje federalne Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Willemsen-Diaz, Augusto. 2009. *How Indigenous Peoples' Rights Reached the UN*, w: Clare Charters i Rodolfo Stavenhagen (red.), *Making the Declaration Work: The United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, IWGIA Document No. 127, Copenhagen, s. 16–30.
- Wrońska, Iwona. 2011. *Kanadyjski system federalny. Determinanty i tendencje*, Kielce: Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy Jana Kochanowskiego.

THE REVIVAL OF RIGHTS OF THE AMERICAN INDIGENOUS PEOPLES DEMONSTRATED WITH CANADIAN INUIT "LAND RIGHTS"

The Inuit lives in the areas attending along the Arctic Circle, from the Aleutians and Alaska, the northern part of Canada, to belonging to Denmark Greenland. The census of 2006 showed there is about 50 thousand of Inuit in Canada. In the second half of the twentieth century they joined the efforts to change the situation of indigenous peoples residing in the territory of Canada. Initially marginalized and neglected by the white majority, they were able to resist the dominant culture and maintain their own individuality, and even to earn the right to decide of their own fate. They have successfully used the processes occurring in the international arena and domestic politics in Canada, combining their efforts with those of the American Indians. As with other aboriginal people around the world, for the Inuit an extremely important issue was the possession and use of land and its resources. The crowning of their efforts was the creation from the areas inhabited by them a separate territory of Nunavut. This paper presents the process of revival of the Canadian Inuit and the current scope of their autonomy. It draws attention to the conditions and processes linking them with the American Indians and the Métis, and to the issues and consequences of differences in the fate and status of the Inuit. The problem of „land rights” and different from European understanding of it was particularly brought into prominence.

Key words: Canada, Indigenous peoples, Inuit, land rights